

*Olga Grzyś*

ORCID 0000-0002-2173-4965

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

## Literatura hiszpańskojęzyczna o władztwie religii katolickiej nad ciałem osób duchownych i konsekrowanych

### Ciało – bóg czy wróg?

Religia katolicka jest z ciałem nierozzerwalnie związana, to od niego wszystko się zaczęło i na nim się skończy. W Księdze Rodzaju Bóg lepi ciała pierwszych ludzi z gliny i mówi im: „bądźcie płodni i rozmnażajcie się” (Rdz 1, 28)<sup>1</sup>, czyli powielajcie ciała, które otrzymaliście. Cieleśność wysuwa się na pierwszy plan w osobie Jezusa – słowa, które stało się ciałem. To ono zostało umęczone, przybite do krzyża i uśmiercone, by zmartwychwstać i odkupić ludzkie grzechy. Przemienienie chleba i wina w ciało i krew Chrystusa jest punktem kulminacyjnym każdej mszy świętej, a jego przyjmowanie – drogą do zbawienia, które zagwarantuje wierzącym zmartwychwstanie ciał po śmierci.

Gdy jednak bliżej przyjrzymy się nastawieniu Kościoła do ciała, dostrzeżemy, że jest ono dalece ambiwalentne: z jednej strony ciało jest uwielbiane i wyniesione do chwały, z drugiej zaś określane mianem słabego, grzesznego i godnego potępienia<sup>2</sup>. Jerzy Kosiewicz wnioskuje, iż wczesnochrześcijańskie przekonanie o roli ciała kształtowało się na podstawie dwóch sprzecznych trendów: judaistycznego i apolińsko-orficko-platońskiego. Z dosłownej interpretacji Pisma Świętego wynika, iż człowiek stanowi psychofizyczną jedność, w której ciało i dusza mają równą wartość i wzajemnie się uzupełniają. Wizja Platona zaś gloryfikuje duszę i piętnuje fizyczną sferę człowieka, widząc w niej przeszkodę w zbliżaniu się do Boga<sup>3</sup>. Wczesne chrześcijaństwo połączyło oba te nurty, wielbiąc boskie ciało Chrystusa, do

---

<sup>1</sup> Wszystkie przytaczane fragmenty z Pisma Świętego pochodzą z Biblii Tysiąclecia Online, Poznań 2003, <http://biblia.deon.pl/2010/index.php> (dostęp: 16.09.2020).

<sup>2</sup> J. Le Goff, N. Truong, *Historia ciała w średniowieczu*, przeł. I. Kania, Warszawa 2018, s. 10–12.

<sup>3</sup> J. Kosiewicz, *Bóg, cieleśność i przemoc*, Warszawa 1997, s. 75–77.

ludzkiego zaś odnosząc się z niechęcią czy wręcz z obrzydzeniem. Ojcowie Kościoła, papieże, hierarchowie i kaznodzieje różnych epok nazywali ciało „pastwiskiem dla robaków”<sup>4</sup>, „przebrzydłym workiem krwi, żółci, wiatrów i łajna”<sup>5</sup> czy „statkiem pełnym gnoju”<sup>6</sup>.

## Cel i metodologia

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie władztwa religii katolickiej nad sferą cielesną osób duchownych i konsekrowanych oraz przedstawienie odnoszących się do tego tematu fragmentów z dzieł literatury hiszpańskojęzycznej od XIV do XXI wieku. Analizie poddano teksty poetyckie i prozatorskie różniące się czasem powstania, formą, stylem i wartością artystyczną. Zacerpnięto z nich przykłady, które w sposób najpełniejszy, najbarwniejszy czy najbardziej uderzający ilustrują opisywane w pierwszej części szkicu zagadnienia, nie bacząc na proces historycznoliteracki ani na zachodzące na przestrzeni wieków przemiany społeczne i kulturowe. Taki zabieg może nieść ze sobą mylne wrażenie, iż upływ czasu w żadnym stopniu nie zaważył na sposobach, w jakie księża i zakonnicy dyscyplinowali swoje ciała. Należy jednak mieć na uwadze, iż Kościół katolicki, mimo głębokiego przywiązania do tradycji, stopniowo eliminował niektóre zachowania, chociażby samobiczowanie czy noszenie włosiennicy, które mogły przyczynić się do pogorszenia bądź zagrożenia zdrowia i życia duchownych. Niezmienne pozostały natomiast zalecenia dotyczące sfery seksualnej księży i osób konsekrowanych, choć nieustannie malejąca liczba powołań może doprowadzić do wprowadzenia reform także na tym polu.

Wybór poezji i prozy Hiszpanii i Hispanoameryki jako materiału do badań nie jest przypadkowy. Jest to szeroki i różnorodny społecznie, etnicznie, politycznie i kulturowo obszar, w którym religia katolicka odgrywa niebagatelną rolę. Choć Hiszpania od czasów upadku dyktatury Franco mocno się zsekularyzowała, w Ameryce Łacińskiej, skąd pochodzi aż 41 procent wyznawców katolicyzmu<sup>7</sup>, przywiązanie do Kościoła wciąż jest bardzo silne. Religia katolicka stanowi integralny element rzeczywistości krajów hiszpańskiego obszaru językowego, co znajduje odbicie w powszechności związanych z nią tematów w tworzonej tam literaturze.

---

<sup>4</sup> J. Delumeau, *Grzech i strach. Poczucie winy w kulturze Zachodu XIII–XVIII w.*, przeł. A. Szymanowski, Warszawa 1994, s. 24.

<sup>5</sup> P. Brown, *Ciało i społeczeństwo. Mężczyźni, kobiety i abstynencja seksualna we wczesnym chrześcijaństwie*, przeł. I. Kania, Kraków 2006, s. 215.

<sup>6</sup> M. Lenart, *Ecce homo. Manifestacja doskonałości w upokorzonym i umęczonym ciele*, [w:] *Doświadczane, opisywane, symboliczne. Ciało w dyskursach kulturowych*, red. K. Łeńska-Bąk i M. Sztandara, Opole 2008, s. 86.

<sup>7</sup> D. Araujo-Hawkins, *Population of Sisters, Global Sisters Report*, 2014, <http://www.globalsistersreport.org/trends/population-sisters-10611> (dostęp: 16.09.2020).

Analiza nakazów i restrykcji Biblii i Kościoła względem kleru i osób konsekrowanych prowadzona będzie według schematu od zewnątrz do wewnątrz: najpierw przedstawione zostaną ograniczenia narzucane duchownym w sferze przestrzeni życiowej, otaczających ich przedmiotów oraz nawiązywanych relacji. Następnie tekst skupi się na kwestiach „bliskich ciała”, takich jak ubiór i uczesanie oraz nakaz wstrzemięźliwości seksualnej. Końcowa faza analizy obejmie motywowane wewnętrznie działania duchownych względem własnego ciała.

W drugiej części artykułu przedstawione zostaną fragmenty poezji i prozy hiszpańskojęzycznej dotyczące traktowania, dyscyplinowania i kontrolowania ciał osób duchownych i konsekrowanych. Mnogość przytoczonych przykładów, różnorodność ujęć bohaterów oraz obecność tego tematu w literaturze niemal każdej epoki pozwalają sądzić, że jest on ważny i godny głębszej analizy.

### Zakon – więzienie czy raj?

Wspólnoty zakonne żyją w pełnej bądź częściowej izolacji od świata zewnętrznego. Erving Goffman zaliczył klasztory, opactwa i seminaria duchowne do instytucji totalnych; tę samą kategorię nadał więzieniom, obozom koncentracyjnym i szpitalom psychiatrycznym. Różnią się one tym, że do seminarium czy zakonu wstępuje się dobrowolnie, nierzadko uciekając od wyzwań i problemów codziennego życia<sup>8</sup>. Co ciekawe, w historii o stopniu otwartości instytucji klasztornej na świat zewnętrzny decydowała płeć jej członków. W 1298 roku papież Bonifacy VIII wydał dekret *Periculoso* [Niebezpiecznie], zakazujący mniszkom opuszczania murów klasztoru, zaś ogłoszona w 1566 roku przez papieża Piusa V bulla *Circa pastoralis* [O duszpasterstwie] zabraniała tworzenia żeńskich zakonów poza klauzurą. Restrykcja ta nie objęła wspólnot męskich, co tłumaczono większą skłonnością kobiet do rozwiązłości i lubieżnych czynów. Zamknięcie miało stanowić najskuteczniejszą gwarancję czystości ich serc i dusz<sup>9</sup>.

Mury, kraty czy furta to nie jedyne istniejące w klasztorach ograniczenia; w ich wnętrzu zakonnicy także nie mogą swobodnie się poruszać, zarządzać czasem czy nawiązać dowolnych relacji. Z jednej strony muszą przebywać w towarzystwie innych członków wspólnoty, żadnego z nich nie faworyzując, z drugiej zaś izolowani są w indywidualnych, ciasnych i surowych celach. Według Michela Foucaulta parcelacja ta służy zachowaniu dyscypliny i ułatwieniu kontroli oraz zapewnia niezbędną do kontemplacji i modlitwy samotność ciała i duszy<sup>10</sup>. Członkowie zgromadzeń zakonnych nie mogą decydować o rozkładzie dnia czy biegu zajęć, gdyż muszą podporządkować się regule, gwarantującej wspólnocie osiągnięcie właściwego dla

<sup>8</sup> E. Goffman, *Internados*, przeł. M. Oyuela de Grant, Buenos Aires 2001, s. 19.

<sup>9</sup> E. Makowski, *Canon Law and Cloistered Women. Periculoso and Its Commentators, 1298–1545*, Washington 1997, s. 135.

<sup>10</sup> M. Foucault, *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, przeł. T. Komendant, Warszawa 2009, s. 138–139.

niej celu<sup>11</sup>. Mnisie życie cechuje powtarzalność i monotonia. Foucault twierdzi, iż „przez wieki całe zakony religijne pełniły rolę nauczyciela dyscypliny, specjalistów tempa, wielkich techników rytmu i regularnych zajęć”<sup>12</sup>.

### Habit nie czyni mnicha?

Duchowni i zakonnicy nie mogą dowolnie ubierać się i czesać. Księża noszą sutannę, a osoby konsekrowane mnisie szaty, które niemal całkowicie okrywają ich ciała. Choć Sobór Watykański II zwolnił wspólnoty zakonne z obowiązku noszenia habitów, wiele zgromadzeń wciąż ich używa, widząc w nich znak tożsamości grupowej<sup>13</sup>. Według Eugena Drewermanna habit służy depersonalizacji sióstr i braci<sup>14</sup>, Alain Corbin zaś uznaje strój zakonnicy za znak utraty ich funkcji rozrodczej oraz negacji ciała skazanego na rozkład. Wspomina on także o wprowadzonym w V wieku obowiązku noszenia welonu przykrywającego niewieście włosy, które – jak twierdził Tertulian – są narzędziem Szatana i pokusą dla mężczyzn<sup>15</sup>. Aby podkreślić oddanie się zakonnicy Chrystusowi, obcinano je w dniu obłóczyn. Podobny zwyczaj występował w zakonach męskich, w których śluby potwierdzano wycięciem tonsury – symbolu korony cierniowej<sup>16</sup>.

Wstąpienie do klasztoru implikuje zerwanie więzów z przeszłością, czego znakiem jest przekazanie świeckiego stroju i rzeczy codziennego użytku wspólnocie. Od tego momentu nawet przedmioty tak intymne jak bielizna czy artykuły higieny osobistej zakonnicy otrzymują z ręki zgromadzenia. To ono decyduje, co jednostce jest niezbędne, nie zważając na jej indywidualne potrzeby.

Reguły kościelne zobowiązują duchownych do nieustannej kontroli ruchów i postawy ciała. Gesty księdza odprawiającego mszę są efektem ćwiczeń zbliżonych do wojskowej musztry<sup>17</sup>. Mnisi kontrolują każdy gest i spojrzenie, zakonnice zaś dążą do wyciszenia zmysłów, postrzeganych przez ich spowiedników jako wrota demona<sup>18</sup>. Nakazują im oni milczenie, spuszczenie wzroku, posty czy noszenie włosienicy<sup>19</sup>.

<sup>11</sup> M. Borkowska, *Życie codzienne polskich klasztorów żeńskich w XVII–XVIII wieku*, Warszawa 1996, s. 247.

<sup>12</sup> M. Foucault, *Nadzorować i karać*, dz. cyt., s. 145.

<sup>13</sup> Z. Radzik, *Kościół kobiet*, Warszawa 2015, s. 137.

<sup>14</sup> E. Drewermann, *Kler. Psychogram ideału*, przeł. R. Stiller i N. Niewiadomski, Gdynia 2002, s. 138.

<sup>15</sup> A. Corbin, *Wpływ religii*, [w:] *Historia ciała*, t. 2: *Od Rewolucji do I wojny światowej*, red. A. Corbin, przeł. K. Belaid, Gdańsk 2013, s. 66, 69.

<sup>16</sup> L. Rotter, *Ubiór czy kostium? Znaczenie i funkcja stroju zakonnego*, Kraków 2015, s. 60.

<sup>17</sup> M. Foucault, *Nadzorować i karać*, dz. cyt., s. 131–134.

<sup>18</sup> A. Corbin, *Wpływ religii*, dz. cyt., s. 68.

<sup>19</sup> A. Rubial García, D. Bieńko de Peralta, *Los cinco sentidos en la experiencia mística femenina novohispana*, [w:] *Cuerpo y religión en el México barroco*, red. A. Rubial García, D. Bieńko de Peralta, México D.F. 2011, s. 157–162.

Siostry wierzą, że umartwienia pomagają im poskromić ciało i wznieść się ponad ludzki byt, przez co stają się bliższe aniołom i godniejsze zostania małżonkami Chrystusa<sup>20</sup>.

### Za cierpienie da Bóg zbawienie

Mnisi i zakonnicy są nieustannie kontrolowani i karani za najdrobniejsze nawet przewinienie. W klasztorach „rozkwita cała mikropenalizacja czasu (spóźnienia, nieobecności, przerwa w pracy), aktywności (nieuwaga, niestaranność, brak gorliwości), zachowania (niegrzeczność, nieposłuszeństwo), dyskursu (gadatliwość, bezczelność), ciała („niewłaściwa” postawa, nieodpowiednie gesty, niechlujstwo) i seksualności (nieskromność, nieprzyzwoitość)”<sup>21</sup>. Sankcje wymierzane mnichom bywają nieużyteczne, a ich jedyny cel to nauczenie ich pokory<sup>22</sup>. Zwykle są to kary związane ze sferą cielesną, polegające na wielogodzinnym klęczeniu, leżeniu krzyżem, przyjmowaniu razów czy całowaniu stóp współbraci.

Członkowie zgromadzeń zakonnych, w szczególności w odległych czasach, cierpieli także na własne życzenie. Przekonanie o grzeszności ciała i chęć zapanowania nad jego potrzebami popchnęły ascetów, a później wzorujących się na nich mnichów, do stosowania licznych umartwień. Odmawiali sobie oni odpoczynku, spali na gołej ziemi, nosili włosiennice i samobiczowali się, choć można także natrafić na ślady o wiele bardziej wyszukanych tortur. Święty Franciszek Ksawery „powiązał sobie mocnymi powrozami nogi, uda, ramiona tak boleśnie, że pomału węzły wbijały się ciało i tkwiły tam, jakby w nie wrosły”<sup>23</sup>. Natomiast żyjący na przełomie XVI i XVII wieku hiszpański jezuita i misjonarz Piotr Klawer, ewangelizujący i leczący Murzynów w Nowym Świecie, otoczony był smrodem i ohydą tak wielką, że niemal zaczął upatrywać w niej przyjemność. Zlizywał płynącą z wrzodów chorych ropę i dzielił talerz z cierpiącymi na malarię i dyzenterię. W samoumartwieeniu Klawerowi dorównywał Święty Augustyn, który przymocowywał do bioder kolczaste pędy, piekące pokrzywy czy ostre noże, walił się w nagie piersi kamieniem i biczował do krwi pięć razy dziennie<sup>24</sup>. Anachoreci ograniczali ilość i jakość spożywanego pokarmu, upatrując pozytywną korelację między łakomstwem a rozwiązłością seksualną<sup>25</sup>. Ojciec Pustyni Abba Hyperechios twierdził, iż post „jest dla mnicha jakby wędzidłem grzechu. Kto go odrzuca, niczym rozszałają koń galopuje,

---

<sup>20</sup> E. Mejías Navarrete, *Cuerpos consagrados a Dios. La experiencia mística y la liberación de los sentidos a través de los escritos de la Madre Francisca de la Natividad y los de la Madre María de San José. América, siglo XVII*, „Anuario de Pregrado” 2004, nr 1, s. 10.

<sup>21</sup> M. Foucault, *Nadzorować i karać*, dz. cyt., s. 175.

<sup>22</sup> E. Goffman, *Internados*, dz. cyt., s. 34.

<sup>23</sup> P. Segneri, *Panegirico di san Francesco Saverio*, t. 1, Firenze 1829, s. 15.

<sup>24</sup> P. Camporesi, *Laboratorium zmysłów*, Gdańsk 2005, s. 178–185.

<sup>25</sup> M. Foucault, *The Battle for Chastity*, [w:] *Ethics. Subjectivity and Truth*, t. 1, red. P. Rabinow, przeł. R. Hurley i in., New York 1997, s. 184–185.

pożądając kobiety”<sup>26</sup>. Niektórzy z braci zbyt mocno wzięli sobie do serca stwierdzenie Tertuliana, iż „nic bardziej nie podoba się Bogu niż chudość ciała”<sup>27</sup>. Pewien włoski kapucyn jadał tylko spleśniały chleb zmieszany z popiołem i maczany w kuchennych pomyjach. Święty Romuald zaś, gdy poczuł chęć spożycia smacznej stawy, kazał ją sobie przyrządzić, po czym wachał ją, zbliżał do ust i nietkniętą kazał odeśłać do kuchni<sup>28</sup>. Zamknięte w klasztorach kobiety odmawiały sobie pożywienia z innych pobudek niż mężczyźni. Oprócz chęci udowodnienia prymatu duszy nad fizycznością zyskiwały w ten sposób kontrolę nad jedynym, co posiadały – własnym ciałem<sup>29</sup>. Od wieków ciało kobiece uznawane było za plugawe, zwierzęce, a nawet potworne<sup>30</sup>. Długotrwałe głodówki powodowały zanik kobiecych krągłości i zatrzymanie menstruacji, co upodabniało zakonnice do mężczyzn, cenionych w tradycji chrześcijańskiej o wiele wyżej.

### Co cnocie stoi na przeszkodzie

Sferą poddawaną największym ograniczeniom jest seksualność księży i mnichów. Choć nakaz celibatu nie wynika wprost z Pisma Świętego, Kościół uznaje powstrzymanie się od założenia rodziny za jedno z najważniejszych wyrzeczeń, które ponieść musi kapłan. Zawarcie małżeństwa, prowadzące do odbywania stosunków seksualnych i płodzenia potomstwa, „związane jest ze stanem upadku i kojarzy się ze śmiercią, która także jest konsekwencją upadku”<sup>31</sup>. Zachowanie celibatu przywraca człowiekowi stan rajski i wynosi go ponad naturę, sprawiając, że staje się on równy aniołom<sup>32</sup>. Przekonanie to było szczególnie silne w przypadku kobiet, a dziewictwo ceniono nawet wyżej niż macierzyństwo. Święty Hieronim powiedział: „stworzone [ono] zostało przez naturę; małżeństwo zaś w wyniku grzechu... Cenię małżeństwo tylko dlatego, iż rodzi dziewice. Róże przecież zbiera się wśród cierni”<sup>33</sup>. Aby oddalić pokusy i wytrwać w celibacie, anachoreci sięgali po ekstremalne środki. Gdy jeden

<sup>26</sup> *Apoftegmaty Ojców Pustyni*, t. 2: *Kolekcja systematyczna*, red. M. Starowieyski, przeł. ks. M. Kozera, Kraków 2006, s. 110.

<sup>27</sup> J. Delumeau, *Grzech i strach*, dz. cyt., s. 646.

<sup>28</sup> P. Camporesi, *Laboratorium zmysłów*, dz. cyt., s. 89–90.

<sup>29</sup> A. Durán Cingerli, „La mujer bajo el hábito. Estudio histórico-antropológico en torno a la corporalidad en las monjas de la Hispanoamérica colonial”, niepublikowana praca doktorska, Uniwersytet León, León 2015, s. 207–208.

<sup>30</sup> M. Escartín Gual, *Pandora y Eva. La misoginia judeo-cristiana y griega en la literatura medieval catalana y española*, „Revista de Lenguas y Literatura Catalana, Gallega y Vasca” 2007, nr 13, s. 61–63.

<sup>31</sup> A. Guillaumont, *U źródeł monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 2, przeł. S. Wirpszanka, Kraków 2006, s. 213.

<sup>32</sup> K. Łeńska-Bąk, *Ciało w poglądach Ojców Pustyni*, [w:] *Doświadczane, opisywane, symboliczne. Ciało w dyskursach kulturowych*, red. K. Łeńska-Bąk i M. Sztandara, Opole 2008, s. 67.

<sup>33</sup> J. Amado Aguirre, *Disentir con la Iglesia. Reflexiones de un cura*, Córdoba (Argentyna) 2011, s. 39. Wszystkie cytaty w tłumaczeniu autorki – O.G., chyba że zaznaczono inaczej.

z braci dowiedział się o śmierci pożądanej przez siebie kobiety, rozkopał jej grób i wytarł płaszczem jej rozkładające się zwłoki. Cuchnąca tkanina miała wywołać w nim wstręt do wybranki i przepędzić natrętne myśli<sup>34</sup>.

### Prędzej śmierć niż pohańbienie

Ciało papieża, zakonnika czy mniszki pozostawało do dyspozycji Kościoła nawet po ich śmierci. Szerzył się kult relikwii, wokół grobów świętych powstawały sanktuaria, a wspólnoty duchownych gotowe były na wiele, by wejść w posiadanie cennych szczątków. Miały one niebagatelną wagę, gdyż stanowiły zasadnicze spoiwo społeczności, znacznik jej tożsamości i symbol trwałości<sup>35</sup>. Były również przedmiotem handlu czy wymiany, a dzielenie ciała na małe kawałki w żadnym stopniu nie mąciło religijnego sumienia wiernych<sup>36</sup>, wręcz przeciwnie – uznawano, iż ćwiartowanie świętego pomnaża dobrodziejstwa relikwii, którymi można obdzielić inne wspólnoty<sup>37</sup>. Niekiedy jednak dochodziło do naruszeń względem ciał dostojników kościelnych, w szczególności papieży. Ich zwłoki pozostawiano bez opieki, wystawiając je na pastwę podwładnych, którzy rozkradali drogocenne przedmioty i odzienie zmarłego. Sytuacja ta doskonale ilustruje związek pomiędzy władzą i ciałem, które ją uobecnia – śmierć ciała równa jest utracie władzy<sup>38</sup>.

### I ciało stało się słowem

W literaturze hiszpańskojęzycznej temat życia duchownych, mnichów i zakonników pojawia się w dziełach niemal każdej epoki. Malują one rozmaite wizje przedstawicieli stanu kapłańskiego i zakonnego: jedne idealizują ich i stawiają za wzór, drugie wyśmiewają i obnażają ich przywary. Ta część artykułu traktować będzie o wierszach, powieściach i opowiadaniach hiszpańskojęzycznych odnoszących się do omówionych wcześniej kwestii kontroli i dyscyplinowania ciała osób duchownych i konsekrowanych.

Temat odcięcia od świata i mniszej celi poruszany jest w literaturze hiszpańskojęzycznej od samego jej zarania. Autorzy często porównywali zakon do klatki czy więzienia, upatrując w nim przyczynę bólu i tęsknoty za światem. Szesnastowieczny hiszpański poeta Gutierre de Cetina wkłada w usta swojej bohaterki-zakonnicy następujące słowa:

---

<sup>34</sup> K. Łeńska-Bąk, *Ciało w poglądach Ojców Pustyni*, dz. cyt., s. 68–69.

<sup>35</sup> J. Gélis, *Ciało, Kościół i sacrum*, [w:] *Historia ciała*, t. 1: *Od renesansu do oświecenia*, red. G. Vigarello, przeł. T. Stróżyński, Gdańsk 2011, s. 69–70.

<sup>36</sup> J. Albert, *Le corps défait. De quelques manières pieuses de se couper en morceaux*, „Terrain” 1992, nr 18, s. 40.

<sup>37</sup> J. Gélis, *Ciało, Kościół i sacrum*, dz. cyt., s. 72.

<sup>38</sup> M. Lenart, *Ecce homo*, dz. cyt., s. 59–60.

O, ja nieszczęśliwa!  
 O, życie żmudne pośród czterech ścian!  
 O, jak ciasnym więzieniem są te kraty!  
 Areszt to przykry i mroczny<sup>39</sup>.

Z kolei siostra Marcela de San Félix, nieślubna córka Lopego de Vegi, opisuje swoją celę następująco:

To, czego brak, to ozdoby,  
 [...] jest nagość, bieda, zapomnienie  
 wszystkich dawnych rzeczy  
 i niezaspokojone pragnienie  
 bycia czystsza i świętsza;

bo cela materialna  
 służyć ma jako skrzynia,  
 która chroni celę wewnętrzną,  
 gdzie Oblubieniec spoczywa.

A gdyby zabrakło ducha,  
 i modlitwy w duszy,  
 bardziej niż mniszką świętą,  
 byłaby kobietą zamkniętą<sup>40</sup>.

Wielu autorów wybiera na miejsce akcji swoich dzieł chylące się ku ruinie klasztor. W *Plugawym ptaku nocy* dwudziestowiecznego chilijskiego pisarza Joségo Donoso dom-zakon tworzą rozliczne pokoje, zagracone patia i labiryntowe korytarze:

[...] trzeba jeszcze iść przez różne korytarze, przez jeden pusty pokój, drugi pusty pokój, potem jeszcze kilka drzwi otwartych, zamkniętych, [...], jeszcze jakieś pokoje, przez które musimy przejść, szyby zakurzone lub pobite [...]. Następne patio. [...] niezliczone patia i podwóreczka połączone niekończącymi się korytarzami<sup>41</sup>.

Jesús Fernández Santos, dwudziestowieczny hiszpański pisarz, także osadza akcję powieści *Extramuros* [Za murami] w podupadłym klasztorze. Opisuje go za pomocą serii obrazów:

---

<sup>39</sup> G. de Cetina, *El lamento de una monja*, [w:] J. Roussiès, *El lamento de una monja. El madrigal "¡Ay de mí, sin ventura!" de Gutierre de Cetina y una famosa melodía europea*, „Calíope”, t. 2: 2005, nr 20, s. 82.

<sup>40</sup> M. de San Félix, *Otra a la soledad de las celdas*, [w:] *Literatura Conventual Femenina. Sor Marcela de San Felix. Hija de Lope de Vega. Obra completa. Coloquios espirituales, loas y otros poemas*, red. E. Arenal i G. Sabat de Rivers, 2007, [http://www.intratext.com/IXT/ESL0014/\\_P10.HTM](http://www.intratext.com/IXT/ESL0014/_P10.HTM) (dostęp: 16.09.2020).

<sup>41</sup> J. Donoso, *Plugawy ptak nocy*, przeł. Z. Chądzyńska, Warszawa 2001, s. 19.



[...] wspomnienie pustych cel, połamanych dachów, w których hulał wiatr, opróżnionego spichlerza, zburzonych murów, chóru grożącego zawaleniem, ogrodu pełnego ostu [...]. Wystarczyło tylko otworzyć oczy, żeby zobaczyć spróchniałe ściany, sklepienie kaplicy otwarte w niebo, połamaną podłogę refektarza<sup>42</sup>.

Podobny zabieg stosuje w powieści kryminalnej *El padre* [Ojciec] współczesny chilijski prozaik Mario Valdivia. O terenie klasztoru wypowiada się następująco: „stary budynek, powolny upadek świata wokół niego, chwasty w ogrodzie, bezpłodność rzadko dogładanego sadu, kurz na meblach, wilgoć w kątach murów, odpadający tynk, wyblakłe malowidła, zgniłe belki i słupy”<sup>43</sup>.

Do tematu ślubów zakonnych, otrzymania habitu i obcięcia włosów nawiązywali pisarze różnych epok. Były one symbolem odrzucenia seksualności i funkcji prokreacyjnej oraz śmierci mniszki dla świata. Hiszpański laureat literackiej Nagrody Nobla Juan Ramón Jiménez tak opisuje zakonnicę:

Czarny habit okrywał  
tajemnicę jej ciała  
z tuberozy i śniegu, pogrzebanego  
jakby już umarło<sup>44</sup>.

Kwestię odrzucenia seksualności przez siostry zakonne porusza współczesna argentyńska pisarka Patricia Suárez w opowiadaniu *Las monjas* [Zakonnice]. Pisze w nim, iż „zakonnice w dniu obłóczyn obcinają swoje warkocze i piersi. Pozostałym [dziewczynkom] wydawało się to przesadą, ale w świecie zakonnicy przecież wszystko jest możliwe”<sup>45</sup>. Ceremonię złożenia ślubów zakonnych opisuje również hiszpańska współczesna pisarka Patricia Esteban Erlés w powieści grozy *Las madres negras* [Czarne matki]. Mniszka musi się zrzec indywidualności w imię ubóstwa dzielonego ze wspólnotą: „wręczą jej ołowianoszarą suknię, za którą zapłaci imieniem i włosami. Zamienią twoje warkocze i imię, jedyne słowo należące do ciebie, na tę szarą szmatę”<sup>46</sup>.

Przeciwno wymogowi noszenia habitu przez kobiety, stojącemu w sprzeczności z postanowieniami Soboru Watykańskiego II, burzy się siostra Ottavia, bohaterka powieści kryminalnej *Ostatni Katon* pióra współczesnej hiszpańskiej autorki Matilde Asensi. Ottavia postanawia, że „kupi sobie spodnie i będzie je nosiła, chociaż jej współmieszkancki, siostry ze zgromadzenia i wszyscy w Watykanie chyba na ten widok dostaną apopleksji”<sup>47</sup>.

<sup>42</sup> J. Fernández Santos, *Extramuros*, Madrid 1992, s. 18.

<sup>43</sup> M. Valdivia Valenzuela, *El padre*, Santiago de Chile 2015, loc. 233.

<sup>44</sup> J.R. Jiménez, *Arias tristes, el LXXVI*, [w:] *Obra poética*, t. 1, red. J. Blasco i T. Gómez Trueba, Madrid 2005, s. 260.

<sup>45</sup> P. Suárez, *Las monjas*, [w:] *Esta no es mi noche*, Barcelona 2005, loc. 522–227.

<sup>46</sup> P. Esteban Erlés, *Las madres negras*, Barcelona 2018, s. 13.

<sup>47</sup> M. Asensi, *Ostatni Katon*, przeł. B. Sęk, Katowice 2014, s. 166.

Współczesny argentyński pisarz César Aira niezwykle oryginalnie nawiązuje do nieustannej kontroli spojrzeń, gestów i emocji, do której zmuszone są zakonnice. Bohaterki jego powieści science fiction *El sueño* [Sen] tworzą armię siostr-robotów, które zamierzają przejąć kontrolę nad światem, wyciszając zmysły swoich ofiar i zamieniając je w bezwolne kukły:

Do herbaty dodawały narkotyki, którego efektem była nieodwracalna likwidacja zmysłów, jednego po drugim. Każda dawka, to znaczy każda filiżanka herbaty, zabiła jeden zmysł. Ale nie było to pięć dawek, pięć filiżanek herbaty (jedna na wzrok, druga na słuch, trzecia na dotyk, czwarta na smak, piąta na węch) [...]. W rzeczywistości mamy o wiele więcej zmysłów niż te pięć kanonicznych; mamy ich nieskończenie wiele, a każdy z nich odpowiada innemu elementowi świata. Zniszczenie ich wszystkich prowadzi do całkowitej separacji od świata zewnętrznego, ale tak całkowitej, jakiej nigdy nie udało się uzyskać za pomocą znanych nam metod, tak całkowitej, że przekracza to granice wyobraźni<sup>48</sup>.

Niedostępność i tajemniczość klasztorów jest doskonałą pożywką dla wyobraźni autorów, którzy wybierają je na miejsce akcji, nierzadko pełnej agresji i przemocy. Patricia Esteban Erlés w *Las madres negras* [Czarne matki] maluje przerażającą wizję zakonu opanowanego przez sadystyczne siostry bezlitośnie wyzywające się na nowicjuszki. Oto opis jednej z takich sytuacji:

[...] siostra Priscia nakazała, by zaprowadzono dziewczynę do piwnicy, gdy ta zaczęła krzyczeć pośrodku kaplicy, że Bóg nie istnieje [...]. Zleciła swoim strażnikom więziennym, by pozostawiły ją tam do czasu, aż przemyśli swoje zachowanie. Dwie z czarnych matek chwyciły ją za ramiona, przycisnęły do ściany i wymierzały jej ciosy, jakby każdy z nich miał wyrwać z niej wypowiedziane wcześniej słowa. Pociągnęły ją po ziemi i wepchnęły do środka. Córkę diabła, [...], zostaniesz tu, aż poczujesz skruchę i poprosisz o wybaczenie. Następnie opuściły klapę<sup>49</sup>.

Także Patricia Suárez wspomina o karze wymierzonej jej młodym bohaterkom przez zdecydowanie mniej sadystyczne, lecz wciąż niezbyt pobłażliwe siostry:

Matka wahała się między wybuchnięciem śmiechem i ukaraniem nas, ale dała się w końcu przekonać siostrze Benedykcie, która twierdzi, że kara jest zawsze bardziej higieniczna. Ustawiła nas twarzą do ściany i kazała recytować *Anioł Pański* dwadzieścia pięć razy, wyzywając nas od heretyczek, prostaczek i impertynentek<sup>50</sup>.

Temat pokuty i kary nierozzerwalnie wiąże się z pragnieniem zapanowania nad własnym ciałem, wyzbycia się go. Suárez pisze w swoim opowiadaniu, iż „byli tacy, którzy wierzyli, że mniszki mają tylko wizerunek, nie mają prawdziwego ciała jak

<sup>48</sup> C. Aira, *El sueño*, Buenos Aires 1998, s. 100.

<sup>49</sup> P. Esteban Erlés, *Las madres negras*, dz. cyt., s. 12–13.

<sup>50</sup> P. Suárez, *Las monjas*, dz. cyt., loc. 523–528.

reszta śmiertelników”<sup>51</sup>. Aby zapanować nad popędami, członkowie zgromadzeń zakonnych stosowali długotrwałe posty, odmawiali sobie snu i zadawali przeróżne cierpienia. Ślady takiego postępowania znajdziemy w średniowiecznym traktacie poetyckim Hiszpana Juana Ruiza *Księga o dobrej miłości*. Co ciekawe, włosiennica zyskuje w nim charakter erotyczny:

Porzuć ich wszystkich, Panie – na to mniszki proszą –  
z nimi nie ma pocięchy i nie ma rozkoszy,  
to istne fanfarony, chytryzy wędrownicy,  
chodź z nami, a popróbuj naszej włosiennicy<sup>52</sup>.

Mnisia asceza stała się obiektem zainteresowania kolumbijskich twórców początku XX wieku, Lorenza Marroquína i Joségo Maríi Rivasa Groota. W powieści *Pax* krytykują oni przywary ówczesnego społeczeństwa, nie oszczędzając także kleru. W groteskowym wierszu *Ballada o desperacji* piszą:

Ojciec Martín z Coculii,  
przeor Orderu Kalatrawy,  
rozlicznymi pokutami, włosiennicą, postami, srogością, dyscyplinami i  
hakami rozdzierał swe blade ciało,  
powstrzymywał apetyty,  
i świętymi  
rozmyślaniami i lekturami mszałów i brewiarzy [...]  
pohamowywał  
namiętności duszy i ciała,  
ciała i duszy<sup>53</sup>.

Przykłady aktów samoumartwienia występują także w literaturze współczesnej, chociażby w powieściach Hiszpanów Jesús Fernández Santosa i Eduarda Mendicutiego oraz Meksykanki Carmen Solís. Pierwszy z nich tak opisuje zachowanie jednej z bohaterek *Extramuros*: „niemal nie jadła ani nie piła, ani nie brała do ust innej strawy niż komunia święta<sup>54</sup>, nieustannie czuwała, niemal nie śpiąc, spędzając na modlitwie godziny, które inne przeznaczały na sen”<sup>55</sup>. Powieść *El ángel*

<sup>51</sup> Tamże.

<sup>52</sup> J. Ruiz, *Księga o dobrej miłości*, przeł. Z. Szleyen, Warszawa 1980, s. 83.

<sup>53</sup> L. Marroquín, J. Rivas Groot, *Pax*, t. 1, Bogotá 1946, s. 122.

<sup>54</sup> O odżywianiu się wyłącznie ciałem Chrystusa wspomina także w swoim opowiadaniu Patricia Suárez, przywołując jako przykład takiego postępowania pierwszą pochodzącą z Ameryki świętą – Różę z Limy. Autorka pisze: „Matka Agria zawołała nas do swojego gabinetu, żeby zapytać, dlaczego nie jadłyśmy, czy może opętała nas obsesja chudości, a może rywalizowałyśmy ze świętą Różą z Limy, która żyła nie wiadomo jak wiele lat o połowie hostii dziennie, aż w końcu umarła z głodu w pokoju Pańskim”. P. Suárez, *Las monjas*, dz. cyt., loc. 541–546.

<sup>55</sup> J. Fernández Santos, *Extramuros*, dz. cyt., s. 12.

*descuidado* [Nieostrożny anioł] Mendicuttiego przedstawia realia hiszpańskiego seminarium duchownego lat sześćdziesiątych, którego adepci sięgają po włosienicę, by zwalczyć podszepty zmysłów. Autor pisze: „Nagle i ja, który tak wyśmiewałem nowicjuszy spędzających życie na niepokojach i cierpieniach z winy pokus przeciwko czystości, i którzy nieustannie prosili o pozwolenie na użycie włosienicy, by ugasić apetyty ciała, potrzebowałem pociechy i pomocy”<sup>56</sup>. Dzieło Solís *El beso de la monja* [Pocałunek zakonnicy] to fikcyjny pamiętnik osiemdziesięcioletniej kobiety, która za młodu wstąpiła do zakonu. Jeden z jego fragmentów mówi:

Siostra Aurora wymierzyła ogłuszający cios w nogę siostry Sandry, która upadła na podłogę zupełnie zemdlona. To wtedy zrozumiałam, że krew na jej rękach pochodziła z jej własnego ciała. Upadek odsłonił ciasno oplatającą jej prawe udo włosienicę, całkowicie zanurzoną w ciele, które płonęło bez litości. Siostra Aurora [...] odeszła, zostawiając mnie w przeświadczeniu, że w tym miejscu istniało więcej strachu, zła i bólu, niż mogłabym znaleźć poza nim<sup>57</sup>.

Wstrzemięźliwość seksualna zdaje się dla niektórych duchownych zadaniem ponad siły. O złamaniu ślubów czystości autorzy hiszpańskojęzyczni pisali od najdawniejszych czasów, co może wskazywać na powszechność tego zjawiska. Fernández Santos piętnuje hipokryzję duchownych, którzy umartwiali się jedynie na pokaz, nocą zaś zaspokajali cielesne żądze:

Jedni i drudzy prowadzili pozornie powściągliwe życie, poddając swoje ciała ciężkim wyrzeczeniom, wszelkiego rodzaju umartwieniom, zachęcając do postów i modlitwy, by później w odosobnieniu [...] ukazać swoje prawdziwe oblicze [...]. Wszyscy razem, duchowni i świeccy, nierzadko w świętym miejscu, bez rozróżniania płci, wieku czy pochodzenia, czerpali przyjemność ze swoich ciał, aż do momentu gdy [...] upadali wyczerpani, skąpani w pocie, zmaltretowani rozkoszą jak spełnione demony, jak rozpustne zwierzęta<sup>58</sup>.

W odróżnieniu do Fernándeza Santosa, osiemnastowieczny hiszpański autor Félix María de Samaniego odnosi się do rozwiązłości duchownych z lekkim przy-mrużeniem oka:

Pewna przeorysza w Kordobie nie wiedziała,  
że w jej zakonie przebywa  
pod świętym welonem młodzieniec,  
za mniszkę przebrany,  
który to łobuz spał,  
żeby nie zziębnąć zanadto  
każdej nocy z inną zakonnicy,

<sup>56</sup> E. Mendicutti, *El ángel descuidado*, Barcelona 2002, s. 32.

<sup>57</sup> C. Solís, *El beso de la monja*, Lexington 2015, s. 7.

<sup>58</sup> J. Fernández Santos, *Extramuros*, dz. cyt., s. 115.

a one milczały,  
gdyż się im te zabawy podobały,  
więc był on niczym kogut  
w tym świętym i czystym kurniku<sup>59</sup>.

Liczne bajki Samaniega, wykształconego w Bajonie i zafascynowanego twórczością Jeana de La Fontaine'a, cechuje silny antyklerykalizm zaczerpnięty z francuskiego libertynizmu. Ten ruch społeczno-polityczny wywarł silny wpływ na społeczeństwo osiemnastowiecznej Hiszpanii, w którym dostrzec można znaczne rozluźnienie obyczajów i chęć zerwania ze starą moralnością, przez lata pilnie strzeżoną przez inkwizytorów i duchownych. W swoich tekstach satyrycznych Samaniego łączy religię katolicką z erotyzmem, podkreślając w ten sposób zepsucie i demoralizację hiszpańskiego kleru<sup>60</sup>.

Także hiszpański pisarz współczesny Arturo Pérez-Reverte pisze o naruszeniu celibatu z ironią, przy okazji celnie krytykując hipokryzję Kościoła w tym względzie:

Staruszek doskonale wiedział, że między dokumentami złożonymi przez Bank Kartuski Jego Ekscelencji znajdował się też niepublikowany raport na temat zachowań sprzecznych z wymogami celibatu około pół tuzina duchownych z jego diecezji. Wszyscy oni byli księżmi szanowanymi w swoich parafiach i opublikowanie takich danych, zawierających zdjęcia i oświadczenia, spowodowałoby poważny zamęt [...]. Księża ci byli dobrymi ludźmi, a w czasach zmian i coraz rzadszych powołań każda pochopna decyzja może okazać się niewłaściwa i godna pożałowania. Dlatego Jego Ekscelencja przyjął z ulgą zobowiązanie Gaviry do zakupu i zablokowania raportu. W Kościele katolickim sprawa odłożona znaczy tyle co sprawa załatwiona<sup>61</sup>.

Na koniec przyjrzyjmy się stosunkowi do ciał zmarłych mnichów i zakonników. Paradoksalnie ich zwłoki nie zawsze traktowane były z należyтым szacunkiem właśnie ze względu na wiarę w ich świętość. Fernández Santos opisuje w *Extramuros* traktowanie części ludzkich ciał niczym łupów:

I spadła na nas kolejna plaga [...]. Były to krzyże, medaliki i relikwie [...], zachwalane, sprzedawane, czczone, prawdopodobnie resztki po poprzednich kultach, reklamowane przez gęstą masę fałszywych pielgrzymów jako dotknięte rękami bądź szatą świętej. Mężczyźni i kobiety każdego stanu wyrwali sobie z rąk te kawałki tkanin, pukle włosów, strzępki listów, niektórzy płacąc, ile żądano, inni wpięrow błągając, a następnie posuwając się do użycia siły<sup>62</sup>.

<sup>59</sup> F.M. Samaniego, *El reconocimiento*, [w:] tegoż, *Obras completas*, Barcelona 2001, s. 293.

<sup>60</sup> E. Palacios Fernández, *Félix María de Samaniego, adaptador de cuentos eróticos de La Fontaine*, [w:] *La traducción en España (1750–1830)*. *Lengua, literatura, cultura*, red. F. Lafarga, Lleida, s. 309–310.

<sup>61</sup> A. Pérez-Reverte, *Ostatnia bitwa Templariusza*, przeł. J. Krasek, Warszawa 2017, s. 403.

<sup>62</sup> J. Fernández Santos, *Extramuros*, dz. cyt., s. 173–174.

Carmen Solís w *El beso de la monja* [Pocałunek zakonnicy] przedstawia scenę profanacji zwłok mniszki. Chcąc opuścić zgromadzenie kobieta została zamordowana przez siostry, które następnie umieściły jej ciało w wypełnionej formaliną przezroczystej trumnie i wykorzystywały je podczas odprawiania drastycznego rytuału obłóczyn:

Aurora chwyciła nóż i podniosła go obiema rękami, [...] przeżegnała się, po czym [...] odcięła mały kawałek ciała z pleców nieszczęsnej kobiety. W tym niekończącym się momencie zauważyłam, że całe nagie zwłoki nosiły na sobie podobne ślady; jakby powoli pozbawiano je skóry<sup>63</sup>.

### Zakazany owoc najbardziej kusi

Przykłady kontroli religii i Kościoła nad ciałami osób duchownych i konsekrowanych w literaturze hiszpańskojęzycznej można by mnożyć bez końca. Od najdawniejszych czasów autorzy przedstawiali księży, mnichów i zakonnice w sposób bardzo różnorodny: idealizując ich i stawiając za wzór, ale także wytykając ich przywary, a nawet ośmieszając ich. Jednym z elementów, na który twórcy zwracali baczną uwagę, była sfera cielesności osób duchownych i konsekrowanych, objęta licznymi nakazami i restrykcjami. Pisarze i poeci różnych epok opisywali budynki kościołów i klasztorów, zakonne cele, sutanny, habity i tonsury oraz towarzyszące życiu religijnemu rytuały, takie jak składanie ślubów zakonnych czy odbywanie kar. Nie uszły ich uwadze reguły zachowania przestrzegane przez kler i zgromadzenia zakonne, przede wszystkim kontrola ruchów i emocji, wstrzemięźliwość seksualna, posty i umartwienia. Wielu z autorów współczesnych piętnuje skostniałość religii katolickiej w odniesieniu do sfery seksualności człowieka i krytykuje hipokryzję Kościoła w kwestii celibatu. Choć religia stara się sprawić, by o ciele nie myślano, właśnie z tego powodu wysuwa się ono na pierwszy plan. „Pragnienie odrzucenia ciała – stwierdza Odile Arnold – kończy się przyznawaniem mu [...] niezwykle ważnego miejsca”<sup>64</sup>, co widać nie tylko w zgromadzeniach religijnych, lecz także w zainteresowaniu cielesnością duchownych ze strony pisarzy i poetów wszystkich epok, którzy sprawiają, że ciało staje się słowem.

### Bibliografia

- Aira C., *El sueño*, Buenos Aires 1998.  
 Albert J.P., *Le corps défait. De quelques manières pieuses de se couper en morceaux*, „Terrain” 1992, nr 18, s. 33–45.  
 Amado Aguirre J., *Disentir con la Iglesia. Reflexiones de un cura*, Córdoba (Argentyna) 2011.

<sup>63</sup> C. Solís, *El beso de la monja*, dz. cyt., loc. 167.

<sup>64</sup> O. Arnold, *Le Corps et l'âme. La vie des religieuses au XIXe siècle*, Paris 1984, s. 143.

- Apoftegmaty Ojców Pustyni*, t. 2: *Kolekcja systematyczna*, red. M. Starowieyski, przeł. ks. M. Kozera, Kraków 2006.
- Araujo-Hawkins D., *Population of Sisters, Global Sisters Report*, 2014, <http://www.global-sistersreport.org/trends/population-sisters-10611> (dostęp: 16.09.2020).
- Arnold O., *Le Corps et l'âme. La vie des religieuses au XIXe siècle*, Paris 1984.
- Asensi M., *Ostatni Katon*, przeł. B. Sęk, Katowice 2014.
- Borkowska M., *Życie codzienne polskich klasztorów żeńskich w XVII–XVIII wieku*, Warszawa 1996.
- Brown P., *Ciało i społeczeństwo. Mężczyźni, kobiety i abstynencja seksualna we wczesnym chrześcijaństwie*, przeł. I. Kania, Kraków 2006.
- Camporesi P., *Laboratoria zmysłów*, przeł. J. Ugniewska, Gdańsk 2005.
- Cetina G. de, *El lamento de una monja*, [w:] J. Roussiès, *El lamento de una monja. El madrigal "¿Ay de mí, sin ventura!" de Gutierre de Cetina y una famosa melodía europea*, „Calíope”, t. 2: 2005, nr 20, s. 81–117.
- Corbin A., *Wpływ religii*, [w:] *Historia ciała*, t. 2: *Od Rewolucji do I wojny światowej*, red. A. Corbin, przeł. K. Belaid, Gdańsk 2013.
- Delumeau J., *Grzech i strach. Poczucie winy w kulturze Zachodu XIII–XVIII w.*, przeł. A. Szymanowski, Warszawa 1994.
- Donoso J., *Plugawy ptak nocy*, przeł. Z. Chądzyńska, Warszawa 2001.
- Drewermann E., *Kler. Psychogram ideału*, przeł. R. Stiller i N. Niewiadomski, Gdynia 2002.
- Durán Cingerli A., „La mujer bajo el hábito. Estudio histórico-antropológico en torno a la corporalidad en las monjas de la Hispanoamérica colonial”, niepublikowana praca doktorska, Uniwersytet León, León 2015.
- Escartín Gual M., *Pandora y Eva. La misoginia judeo-cristiana y griega en la literatura medieval catalana y española*, „Revista de Lenguas y Literatura Catalana, Gallega y Vasca” 2007, nr 13, s. 55–71.
- Esteban Erlés P., *Las madres negras*, Barcelona 2018.
- Fernández Santos J., *Extramuros*, Madrid 1992.
- Foucault M., *The Battle for Chastity*, [w:] *Ethics. Subjectivity and Truth*, t. 1, red. P. Rabinow, przeł. R. Hurley i in., New York 1997, s. 185–197.
- Foucault M., *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, przeł. T. Komendant, Warszawa 2009.
- Gélis J., *Ciało, Kościół i sacrum*, [w:] *Historia ciała*, t. 1: *Od renesansu do oświecenia*, red. G. Vigarello, przeł. T. Stróżyński, Gdańsk 2011, s. 15–94.
- Goffman E., *Internados*, przeł. M.A. Oyuela de Grant, Buenos Aires 2001.
- Guillaumont A., *U źródeł monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 2, przeł. S. Wirpszanka, Kraków 2006.
- Jiménez J.R., *Arias tristes, el LXXVI*, [w:] *Obra poética*, t. 1, red. J. Blasco i T. Gómez Trueba, Madrid 2005.
- Kosiewicz J., *Bóg, cielesność i przemoc*, Warszawa 1997.
- Le Goff J., Truong N., *Historia ciała w średniowieczu*, przeł. I. Kania, Warszawa 2018.
- Lenart M., *Ecce homo. Manifestacja doskonałości w upokorzonym i umęczonym ciele*, [w:] *Doświadczane, opisywane, symboliczne. Ciało w dyskursach kulturowych*, red. K. Łeńska-Bąk i M. Sztandara, Opole 2008, s. 57–63.

- Łeńska-Bąk K., *Ciało w poglądach Ojców Pustyni*, [w:] *Doświadczane, opisywane, symboliczne. Ciało w dyskursach kulturowych*, red. K. Łeńska-Bąk i M. Sztandara, Opole 2008, s. 65–84.
- Makowski E., *Canon Law and Cloistered Women. Periculoso and Its Commentators, 1298–1545*, Washington 1997.
- Marroquín L., Rivas Groot J.M., *Pax*, t. 1, Bogotá 1946.
- Mejías Navarrete E., *Cuerpos consagrados a Dios. La experiencia mística y la liberación de los sentidos a través de los escritos de la Madre Francisca de la Natividad y los de la Madre María de San José. América, siglo XVII*, „Anuario de Pregrado” 2004, nr 1, s. 1–17.
- Mendicutt E., *El ángel descuidado*, Barcelona 2002.
- Palacios Fernández E., *Félix María de Samaniego, adaptador de cuentos eróticos de La Fontaine*, [w:] *La traducción en España (1750–1830). Lengua, literatura, cultura*, red. F. Lafarga, Lleida 1999, s. 309–320.
- Pérez-Reverte A., *Ostatnia bitwa Templariusza*, przeł. J. Karasek, Warszawa 2017.
- Radzik Z., *Kościół kobiet*, Warszawa 2015.
- Rotter L., *Ubiór czy kostium? Znaczenie i funkcja stroju zakonnego*, Kraków 2015.
- Rubial García A., Bieñko de Peralta D., *Los cinco sentidos en la experiencia mística femenina novohispana*, [w:] *Cuerpo y religión en el México barroco*, red. A. Rubial García i D. Bieñko de Peralta, México D.F. 2011, s. 145–182.
- Ruiz J., *Księga o dobrej miłości*, przeł. Z. Szleyen, Warszawa 1980.
- Samaniego F.M., *El reconocimiento*, [w:] tegoż, *Obras completas*, Barcelona 2001.
- San Félix M. de, *Otra a la soledad de las celdas*, [w:] *Literatura Conventual Femenina. Sor Marcela de San Felix. Hija de Lope de Vega. Obra completa. Coloquios espirituales, loas y otros poemas*, red. E. Arenal i G. Sabat de Rivers, 2007, [http://www.intratext.com/IXT/ESL0014/\\_P10.HTM](http://www.intratext.com/IXT/ESL0014/_P10.HTM) (dostęp: 16.09.2020).
- Segneri P., *Panegirico di san Francesco Saverio*, t. 1, Firenze 1829.
- Solís C., *El beso de la monja*, Lexington 2015.
- Suárez P., *Las monjas*, [w:] *Esta no es mi noche*, Barcelona 2012, loc. 477–773.
- Valdivia Valenzuela M., *El padre*, Santiago de Chile 2015.

### Spanish-language literature on the power of Catholic religion over the bodies of clergymen and consecrated people

#### Abstract

Catholic religion presents an ambivalent attitude towards the body: it adores the tormented and resurrected body of Christ, but rejects human physicality, regarding it as a cause and consequence of sin. Such conviction led to imposing numerous restrictions on almost all life spheres of priests, nuns and monks. They cannot get around, get dressed or decide about their activities and relationships freely. They subject their bodies to mortification, vowing celibacy and sexual abstinence. However, a desire to marginalise the physical sphere of human life, which was rooted in the Church, has produced the opposite result. As a consequence, the body became the centre of interest not only for clergymen and believers, but also writers, poets and artists from different countries and periods. The paper focuses on the literature of Spanish-speaking countries, searching for references to the methods of



bodily discipline among clergymen and consecrated people. The abundance and variety of presented examples point to the fact that this topic is worth of interest and a deeper analysis.

**Słowa kluczowe:** literatura hiszpańskojęzyczna, Kościół katolicki, religia katolicka, ciało, osoby duchowne i konsekrowane

**Key words:** Spanish-language literature, Catholic Church, Catholic religion, body, clergymen and consecrated people